

Dostał milion na śledzenie raka

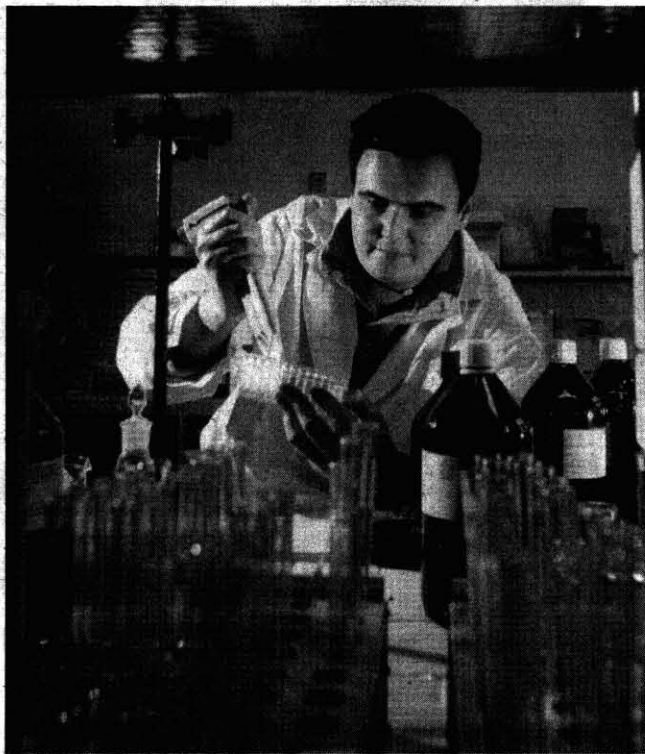
► **Wrocławski uczony szuka leku na nowotwory**

► **Wygrał grant na stworzenie zespołu badaczy**

Janusz Krzeszowski

Doktor Marcin Drąg z Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej dostanie prawie milion złotych na badania nad komórkami nowotworowymi. Za te pieniądze ma stworzyć na Wydziale Chemii Medycznej i Mikrobiologii zespół specjalistów, którzy – niczym detektywi – będą zajmowali się skrupulatnym śledzeniem zmian w komórkach rakowych.

– Te mechanizmy ciągle są zagadką. Jeśli je do końca poznamy, lek na raka będzie w zasięgu ręki – tłumaczy 33-



Doktor Marcin Drąg w swoim laboratorium na politechnice

letni uczony. Naukowcy najpierw poszukają cząsteczek różnych substancji chemicznych, których potem będą używać do śledzenia zmian w komórkach rakowych. A następnie po kolei będą atakować je tymi cząsteczkami i sprawdzać ich reakcję.

– Sprawdzimy, z jakimi enzymami one się wiążą, w jaki sposób i jakie to daje efekty – opowiada uczony.

Metodą prób i błędów mają zamiar dojść do takiej kombinacji, która pomoże odpowiedzieć na pytanie: co się dzieje we wnętrzu ludzkich komórek, że powstają nowotwory?

Doktor Politechniki Wrocławskiej wygrał grant z Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. W pierwszej transzy dostanie 300 tys. zł na powołanie specjalnego zespołu. Potem może liczyć na jeszcze więcej, bo nawet 700 tys. zł. Pieniądze będą na sprzęt do laboratoriów. Jest jednym z pięciu

polskich uczonych, któremu udało się zdobyć te pieniądze. Wynikami jego badań już zainteresowani są Amerykanie z instytutu badań medycznych w La Jolla w Kalifornii.

– Tam z instytutem współpracują trzy ogromne firmy farmaceutyczne, które tylko czekają na odkrywcze wyniki, by zająć się produkcją leków – opowiada doktor Drąg.

Wrocławski uczony, mimo młodego wieku, ma już za sobą duże sukcesy. Jest laureatem kilku konkursów naukowych w Polsce. Współpracował też z ekspertami z chemii biologicznej z całego świata: w Rzymie, Wiedniu, Montpellier i Atlancie. W Kalifornii współpracuje z profesorem Guyem Salvesenem, jednym z 10 najczęściej cytowanych w pracach naukowców na świecie.

To, że badania wrocławskiego naukowca są ważne,

nikt nie ma wątpliwości. Naukowcy, mimo że już są blisko znalezienia odpowiedzi na zagadki związane z biologią komórek rakowych, ciągle nie mają skutecznego i mało inwazyjnego leku na walkę z każdym rodzajem choroby.

– Takie badania są bardzo potrzebne, bo to istotna dziedzina nauki. Stanowią podstawę do rozpoznania raka i postawienia diagnozy – ocenia profesor Andrzej Lange, krajowy konsultant ds. immunologii. – Ciągłe jednak mamy leki tylko w niektórych sytuacjach nowotworowych, a cała reszta to duża zagadka. Dlatego cieszę się, że wrocławscy naukowcy zajmą się tym zagadnieniem – podkreśla profesor.

Badania wrocławskiego uczonego będą finansowane z Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej przez co najmniej 5 lat. Dr Drąg pisze projekt na kolejny grant.